

Katarzyna Kiejdo

Motywy hellenistyczne w wizji czterech bestii (Dn 7,2-7)

Collectanea Theologica 80/1, 5-22

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KATARZYNA KIEJDO, OLSZTYN

**MOTYWY HELLENISTYCZNE W WIZJI CZTERECH BESTII
(DN 7,2-7)**

Wzajemne przenikanie kultur i różnych tradycji jest naturalne w historii, także Bliskiego Wschodu. Handel, szlaki komunikacyjne, zmieniające się granice, wzajemne podboje lub małżeństwa polityczne, to wszystko sprzyjało ewolucji dziedzictwa poszczególnych narodów, która dokonywała się na skutek czerpania różnych umiejętności, sztuki wojennej, obcych motywów, symboli czy nawet słownictwa. Świadkiem tego typu przeobrażeń była m.in. ówczesna literatura, na której odcisnęły one swój ślad¹.

W jakim stopniu kultura grecka wpłynęła na brzmienie Księgi Daniela? Istnieją trzy możliwości. Po pierwsze, motywy w Dn mogły być znane zarówno kulturze greckiej, jak i Bliskiemu Wschodowi, i mamy na to potwierdzenie. Po drugie, dany motyw występuje w księdze biblijnej i w twórczości greckiej. Trzecia możliwość wskazuje na Bliski Wschód jako jedyne, poza Księgą Daniela, miejsce występowania badanego motywu. Mimo to nie możemy w obu ostatnich przypadkach wykluczyć występowania owego motywu również w innych kulturach. Być może istniały wzmianki o nim w tradycjach znanych autorowi Księgi Daniela, które jednak nie przetrwały do naszych czasów.

Na tym tle pojawia się pytanie, z którego źródła mógł czerpać autor Dn? Które było mu bardziej znane i bliższe jego czasom? Przykładem, który stwarza tego rodzaju problemy, jest fragment poniższy, który stanowi przedmiot analizy w obecnym artykule: „²Daniel więc powiedział: Ujrzałem swoją wizję w nocy. Oto cztery wichry nieba wzburzyły wielkie morze. ³Cztery ogromne bestie wyszły z morza,

¹ M.L. West, *Wschodnie oblicze Helikonu. Pierwiastki zachodnioazjatyckie w greckiej poezji i micie*, Kraków 2008, zwł. s. 41-46, 773-776, 785-788; pokazuje on, wbrew schematom, że kultura grecka była pod znacznym wpływem Bliskiego Wschodu, jednak hellenizm wpłynął także na Bliski Wschód.

a jedna różniła się od drugiej. ⁴Pierwsza podobna była do lwa i miała skrzydła orle. Patrzałem, a oto wyrwano jej skrzydła, ją zaś samą uniesiono w górę i postawiono jak człowieka na dwu nogach, dając jej ludzkie serce. ⁵A oto druga bestia, zupełnie inna, podobna do niedźwiedzia, z jednej strony podparta, a trzy żebra miała w paszczy między zębami. Mówiono do niej: Podnieś się! Pożeraj wiele mięsa! ⁶Potem patrzałem, a oto inna bestia podobna do pantery, mająca na swym grzbiecie cztery ptasie skrzydła. Bestia ta miała cztery głowy; jej to powierzono władzę. ⁷Następnie patrzałem i ujrzałem w nocnych widzeniach: a oto czwarta bestia, okropna i przerażająca, o nadzwyczajnej sile. Miała wielkie zęby z żelaza i miedziane pazury; pożerała i kruszyła, deptąc nogami to, co pozostawało. Różniła się od wszystkich poprzednich bestii i miała dziesięć rogów” (BT).

Analogie do motywów z Bliskiego Wschodu

Nie ma wątpliwości, że scena rozpoczynająca wizję jest opisem typowo mitycznym. Pierwotny ocean i wyłaniające się z niego bestie, symbolizujące chaos, są motywem bardzo często spotykanym w mitologii², głównie Bliskiego Wschodu. Pierwszym, tam właśnie szukającym źródeł, z których mógł czerpać autor Dn 7, był H. Gunkel³. Wizję Daniela odniósł on do babilońskiego mitu o Tiamat⁴. To przekonanie utrzymywało się wśród badaczy przez wiele lat. Wydaje się jednak, że to jest zbyt dalekie skojarzenie⁵.

W eposie *Enuma Elis*, który jest pierwszym źródłem wspomnianego mitu, faktycznie znajdziemy boginię Tiamat. Ukazana jest jako pierwotne wody, z których wyłaniają się poszczególni bogowie (*Enu-*

² W. R. F a r m e r (red.), *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, Warszawa 2001, s. 967; p r z b i o r., *Komentarz historyczno-kulturowy do Biblii Hebrajskiej*, Warszawa 2004, s. 847; P. B r i k s, *Koniec świata czy apokastaza? Pozytywne aspekty koncepcji eschatologicznych w Biblii Hebrajskiej*, RSB 17, Warszawa 2004, s. 389.

³ M. P a r c h e m, *Księga Daniela*, Nowy Komentarz Biblijny, t. 26, Częstochowa 2008, s. 441.

⁴ H. G u n k e l, *Schöpfung und Chaos in Urzeit und Endzeit. Eine religionsgeschichtliche Untersuchung über Gen 1 und Ap Joh 12*, Göttingen 1895, s. 323-335.

⁵ M. P a r c h e m, *Księga Daniela*, s. 441; J.E. G o l d i n g a y, *Daniel*, Word Biblical Commentary, t. 30, Dallas, Texas, 1989, s. 151.

ma *Elisz*, I. 1-10)⁶ a następnie potwory (*tamże*, III. 24-36, 81-94)⁷. Odnajdziemy w nim również motyw walki bogów z Tiamat, która w ostateczności zostaje pokonana a z niej kształtowany jest cały świat (*tamże*, IV. 129-V. 11-22⁸, 46-66⁹).

Podobieństwa, które dostrzegamy na pierwszy rzut oka, w rzeczywistości jednak nie są ściśle. Sam motyw morza jest bardzo szeroko rozprzestrzeniony w kulturze starożytnej, a w omawianym przez nas fragmencie nie ma jednoznacznych odwołań właśnie do mitu o Tiamat. Morze jest wspomniane jakby mimochodem, tylko na samym początku. Nie jest miejscem rozgrywania się sceny. Również jeśli zwrócimy baczniejszą uwagę na bestie widziane przez Daniela, nie mają sobie podobnych w *Enuma Elisz*, gdzie jest jedynie mowa ogólnie o „potworach”¹⁰. Nie znajdziemy ani liczby, ani opisów, które mogłyby zostać zaczerpnięte z tego eposu.

Dzisiaj nie mówi się już o zależności Dn 7 od wspomnianego mitu, gdyż wzajemne powiązania wydają się zbyt luźne i naciągane¹¹. Znaczna część biblistów jest za to zdania, że źródeł symboliki i motywów zawartych w wizji czterech bestii należy szukać w kulturze akadyjskiej, m.in. w utworze *Wizja Podziemia*¹² lub też w „katalogu” ludzkich i zwierzęcych anomalii *Šumma izbu*¹³. Sugerowano również wpływ literatury perskiej oraz egipskiej na Dn 7. Doszukiwano się m. in. podobieństwa relacji między osobą Przedwiecznego a Sy-

⁶ E.A. Speiser (tłum.), *The Creation Epic, Akkadian Myths and Epics*, w: J.B. Pritchard (red.), *Ancient Near Eastern Texts Relating to the Old Testament. Third Edition with Supplement*, Princeton-New Jersey 1969, s. 61;

⁷ *Tamże*, s. 64-65.

⁸ *Tamże*, s. 67-68.

⁹ A.K. Grayson (tłum.), *The Creation Epic. Additions to Tablet V-VII, Akkadian Myths and Epics*, w: J.B. Pritchard (red.), *Ancient Near Eastern Texts Relating to the Old Testament*, s. 501-502.

¹⁰ P.A. Porter, *Metaphors and Monsters. A Literary-Critical Study of Daniel 7 and 8*, Coniectanea Biblica, Old Testament Series 20, Lund 1983, s. 35.

¹¹ M. Parchem, *Księga Daniela*, s. 441.

¹² H.S. Kvanvig, *An Akkadian Vision as Background for Daniel 7?* *Studia Theologica. Scandinavian Journal of Theology* 35/1981, s. 69-88, cyt. za: M. Parchem, *Księga Daniela* s. 441.

¹³ Lucas zwraca jednak uwagę na to, że wspomniany utwór wymienia aż 29 anomalii, w przeciwieństwie do tylko czterech, bestii z Dn 7. Ponadto Daniel wskazuje jedynie na podobieństwo bestii do lwa, niedźwiedzia i pantery, nie utożsamiając ich konkretnie z tymi zwierzętami; E.C. Lucas, *The Source of Daniel's Animal Imagery*, *Tyndale Bulletin* 41(1990)2, s. 171-177; dokładną analizę podobieństw między Dn 7 i *Šumma izbu* przedstawia P.A. Porter, *Metaphors and Monsters*, s. 15-29.

nem Człowieczym, do relacji między egipskimi Atumem i Re, lub też konfliktu Horusa z Setem¹⁴.

Nowy kierunek badań wyznaczyło w 1929 r. odkrycie tekstów ugaryckich¹⁵. Zaczęto wskazywać na analogię między wizją czterech bestii a walką bóstw Baala i Yamm (co można spolszczyć na Jam)¹⁶. Według tego mitu, Baal ujarzmił, zagrażające ziemi, otwarte morze – bóstwo Yamm (*Poemat o Baalu i Anath*, /2/ III ABA)¹⁷. Próbowano dostrzec również analogię, między bestiami z Dn 7 a potworem utożsamianym z siłami chaosu, ukazywanym w postaci węża morskiego – Lotanem¹⁸. Został on „zdetronizowany” przez przybywającego na obłokach pana ziemi – Baala (*Poemat o Baalu i Anath*, f. V AB. D 38)¹⁹.

Znowu więc pojawia się motyw walki z chaosem, który przewija się przez wszystkie mitologie starożytności. Literatura ugarycka nie jest więc w tym aspekcie wyjątkowa. Ponadto, chcąc badać ją jako hipotetyczne źródło Dn 7, trzeba zwrócić uwagę na pewien fakt. Między powstaniem tych dwóch dzieł upłynęło ponad 1000 lat bogatej w wydarzenia historii²⁰. Czy w czasach redakcji Dn mitologia ugarycka była jeszcze tak powszechna, czy jej symbolika była na tyle zrozumiała dla nowych odbiorców, by została wykorzystana w księdze apokaliptycznej? Żadne z powyższych przypuszczeń nie ma potwierdzenia²¹.

Niektóre z wymienionych utworów zawierają za to analogie z literaturą starożytnej Grecji. Hipotezę, dotyczącą wpływów kultury Bliskiego Wschodu na tradycję grecką, omawia szeroko M.L. West w książce *Wschodnie oblicze Helikonu*. Przykładem może być epos *Enuma Elisz*, którego refleksy odnajdujemy w *Teogonii* Hezjoda.

¹⁴ M. Parchem, *Księga Daniela*, s. 441.

¹⁵ J.J. Collins, *Seers, Sibyls, and Sages in Hellenistic-Roman Judaism*, Boston-Leiden 2001, s. 139.

¹⁶ O. Kaiser, *Die mythische Bedeutung des Meeres*, Berlin, 1962, s. 154.

¹⁷ H.L. Ginsberg (tłum.), *Ugaritic Myths, Epics, and Legends*, w: J.B. Pritchard (red.), *Ancient Near Eastern Texts Relating to the Old Testament*, s. 130-131.

¹⁸ J.J. Collins, *Seers, sibyls, and sages in Hellenistic-Roman Judaism*, s. 140.

¹⁹ H.L. Ginsberg, *Ugaritic Myths, Epics, and Legends*, s. 137; O. Kaiser, *Die mythische Bedeutung des Meeres*, s. 154

²⁰ J.J. Collins, *Apocalyptic Genre and Mythic Allusions in Daniel*, *Journal for the Study of the Old Testament* 21 /1981, s. 90.

²¹ R.G. Kraatz, *The Visions of Daniel*, w: w: J.J. Collins, P. Flint (red.), *The Book of Daniel*, *Supplements to Vetus Testamentum*, t. 83, Leiden brw., s. 95.

Sama zaś bogini Tiamat miałyby być pierwowzorem greckiej Tetydy, także jeśli chodzi o pochodzenie imienia²².

Temu i podobnym zapożyczeniom sprzyjał fakt, że przez wiele okresów historii Grecy żyli w bliskim kontakcie z ludnością Wschodu. Liczne świadectwa dowodzą obecności greckich rzemieślników oraz najemników wojskowych na ziemiach Bliskiego Wschodu. Z kolei tamtejsza ludność, w wyniku przesiedleń, deportacji, ale nie tylko, licznie przybywała do Grecji²³. W takiej sytuacji nie można było uniknąć wzajemnych wpływów. Jeśli zaś tradycje bliskowschodnie wywarły spory wpływ na kulturę grecką, to i odwrotnie, kultura biblijna mogła czerpać z niej motywy – czy to swoiście greckie, czy zaczerpnięte z Azji.

Analogie do motywów greckich

Dziwi zatem okoliczność, że mimo tak szerokich poszukiwań nie starano się odnieść wizji czterech bestii do motywów mitologii greckiej. Nieliczne próby nie zyskały większego zrozumienia wśród badających tę kwestię²⁴. Zupełnie jakby bez znaczenia pozostawał fakt, że właśnie kultura grecka była najbardziej rozpowszechniona w czasach redakcji Księgi Daniela, czyli w okresie cywilizacji hellenistycznej i hellenizacji Żydów.

Nawet jeśli kultura ta czerpała z mitów wcześniejszych, znanych na Bliskim Wschodzie, stworzyła zupełnie inny świat, zbudowany na greckim stylu życia i tradycji. Adaptując motywy występujące w innych kulturach, nadawała im nowe znaczenie i zmieniała ich formę. Jeśli nawet właśnie w ten sposób kształtowała się grecka mitologia, nie można zaprzeczyć, że to ona królowała w ówczesnym świecie. Czy mogła zostać pominięta przez autora Księgi Daniela? Już samo to, że nadał on swemu dziełu charakter apokalipsy, gatunku literackiego nieznanego w ramach Bliskiego Wschodu, zmienia kierunek poszukiwań. Niektóre motywy wykorzystywane w Księdze Daniela i późniejszej literaturze apokaliptycznej ukazują podobieństwo do koncepcji typowo helleńskich.

²² M.L. West, *Wschodnie oblicze Helikonu*, s. 215-216, 380nn.

²³ *Tamże*, s. 793-799.

²⁴ E.A. Gardner, *Decoding Daniel: The Case of Dan 7,5*, *Biblica* 88 (2007) 2, s. 225.

Weźmy wędrówki duszy do nieba lub też świata podziemi, które znane były właśnie epoce antycznej. Znajdziemy je m.in. u Homera (*Odyseja*, XI) i Platona (*Państwo*, X)²⁵. Oczywiście przeniesione do innej kultury, opartej na odmiennej tradycji, nabierają nowego znaczenia i wymiaru. Spróbujmy zatem przyjrzeć się poszczególnym motywom zawartym w Dn 7 właśnie przez pryzmat kultury hellenistycznej.

Już pierwszy werset zawiera informację, że Daniel otrzymał wizję w nocy. Prawdopodobnie chodzi więc o sen. Daniel w rozdz. 2 i 4 on sam interpretuje i wyjaśnia sny, ale tu jego wizja jest do tego stopnia zagmatwana, iż wymaga wyjaśnienia przez osobę ponadludzką²⁶. Zajmijmy się szczegółowo elementami tego, co zostało ukazane Danielowi.

1. „Oto cztery wichry nieba wzburzyły wielkie morze”. Sam fakt użycia symbolu morza jest ważny. W Biblii Hebrajskiej miało ono zawsze negatywny wydźwięk. Na długo przed personifikacją morza jako bóstwa kananejskiego, tradycja biblijna widziała w nim symbol chaosu i sił wrogich Izraelowi (Hi 38,8)²⁷. Niektórzy bibliści stoją jednak na stanowisku, że określenie „wielkie morze” odnosi się do Morza Śródziemnego. Niewiele jednak faktów przemawia za tą hipotezą. Wszystko wskazuje na to, że w tym miejscu chodzi raczej o motyw mitologiczny²⁸.

Zarówno cztery wiatry, jak i sama liczba „cztery”, w świecie hellenistycznym (ale nie tylko) symbolizowały pewien porządek kosmiczny, cztery strony świata²⁹. W okresie grecko-rzymskim najbardziej znanym systemem symboliki liczb była tradycja pitagorejska. Opierając się właśnie na niej, trzeba rozumieć liczbę „cztery” jako symbol sprawiedliwości³⁰. Zaryzykujemy więc stwierdzenie, że cztery wichry, reprezentujące sobą ład w świecie, zapowiadają porządek i sprawiedliwość. Ma ona zostać wymierzona tym, którzy przeciw ustalonemu

²⁵ J.J. Collins, *Apocalyptic Genre and Mythic Allusions in Daniel*, s. 34.

²⁶ R.G. Kraatz, *The Visions of Daniel*, s. 97.

²⁷ J.J. Collins, *Daniel. Hermeneia – A Critical and Historical Commentary on the Bible*, Minneapolis 1993, s. 294-295.

²⁸ Więcej: A.E. Gardner, *The Great Sea of Dan. VII, 2*, *Vetus Testamentum* 49 /1999, s. 412-415.

²⁹ J.J. Collins, *Cosmology and Eschatology in Jewish and Christian Apocalypticism*, Supplements to the Journal for the Study of Judaism, Formerly *Studia Post Biblica*, t. 50, Leiden-New York-Köln, s. 77, 83, 89, 92.

³⁰ *Tamże*, s. 92.

porządkowi występują. Następne wersy ukazują, kto dokładnie będzie podlegał temu sądowi.

2. „Cztery ogromne bestie wyszły z morza, a jedna różniła się od drugiej”. Ze wzburzonego morza wylaniają się przerażające stworzenia. Cztery bestie, jak dowiadujemy się z dalszych wersetów księgi (zob. Dn 7,17), symbolizują poszczególne królestwa, sprzeniewierzające się Bogu i Jego świętym.

Pierwsze trzy nie są podmiotami tego, co się dzieje. Pozostają bierne wobec „jakiejsz siły”, można powiedzieć, że są przez kogoś „kierowane” i działają z przyzwolenia samego Boga³¹. Świadczą o tym słowa: „...w y r w a n o jej skrzydła, ją zaś samą u n i e s i o n o w górę i p o s t a w i o n o. (...) M ó w i o n o do niej (...) jej t o p o w i e r z o n o władzę” (Dn 7,4b-6). Użycie względem tych bestii czasu przeszłego może wskazywać na fakt, że ich czyny już osądzono, a one same doczekały się sprawiedliwości.

Czwarta bestia jest jedyną, będącą podmiotem swojego działania: „...pożerała i kruszyła, deptać nogami to, co pozostawało” (Dn 7, 7d). Oznaczałoby to, że jej czas jeszcze trwa, ale już niedługo także ona zostanie poddana sprawiedliwemu sądowi, co czytamy w kolejnych wersach: „...patrzyłem, aż zabito bestię; ciało jej uległo zniszczeniu i wydano je na spalenie” (Dn 7, 11).

Skupiając się na opisie zawartym w Dn 7, trudno sobie wyobrazić, jak naprawdę mogły wyglądać owe bestie. Mimo iż sam autor stara się nadać im wygląd konkretnych, znanych ludziom zwierząt, cechy, jakie im przypisuje, utrudniają próbę wizualizacji. Jednak, jak wiadomo, w mitach greckich występowały hybrydy zwierzęce i zwierzęco-ludzkie (np. harpie – Homer, *Odyseja*, XX. 66-78), które mogły ogólnie inspirować opis bestii.

3. „Pierwsza podobna była do lwa i miała skrzydła orle”. Ta bestia stwarza najmniejszy problem w kwestii wyobraźniowej. Lew o orlich skrzydłach występował w kulturze Bliskiego Wschodu, np. w formie reliefów, m.in. w sztuce asyryjskiej, babilońskiej, sumeryjskiej³². W kulturze greckiej natomiast częsty motyw dekoracyjny stanowiły freski gryfów, półorłów – półlwów. Najstarsze ich wizerunki

³¹ R.G. K r a a t z, *The Visions of Daniel*, s. 96.

³² U. S t a u b, *Das Tier mit den Hörnern. Ein Beitrag zu Dan 7,7f*, w: O. K e e l, U. S t a u b, *Hellenismus und Judentum: Vier Studien zu Daniel 7 und zur Religionsnot unter Antiochus IV. Albert de Pury zum 60 Geburtstag gewidmet*, Orbis Biblicus et Orientalis 178, Freiburg, 2000, s. 42; M. P a r c h e m, *Księga Daniela*, s. 450-451.

znaleziono na ścianach pałacu na Krecie³³. Czytamy o nich również u Herodota, który opisuje je jako istoty z ciałami lwów, skrzydłami i pazurami orłów, zamieszkujące najdalsze krańce Azji (*Dzieje*, księga III i IV)³⁴. Stworzenia te znane były również ówczesnym greckim naukom przyrodniczym. Ktezjasz z Knidos – historyk i lekarz, pisał o gryfach, że były to ptaki, mające cztery lwie nogi, wielkością zaś dorównywały wilkom³⁵. Źródło tego motywu może być więc zarówno mezopotamskie, jak i greckie.

4. „A oto druga bestia, zupełnie inna, podobna do niedźwiedzia, z jednej strony podparta, a trzy żebra miała w paszczy między zębami”. Druga bestia przysparza już trochę problemów. W starożytnej Palestynie dość powszechny był gatunek małego niedźwiedzia syryjskiego, znacznie mniej niebezpiecznego niż lew³⁶. Wątpliwości nasuwa jednak owo „podparcie z jednej strony”. Niektórzy badacze twierdzą, że chodzi o postawę, gdy zwierzę opiera się na tylnych łapach, lub też przykuca gotowe do skoku, albo trzyma jedną łapę uniesioną jak do zadania ciosu³⁷. Trudno w tym przypadku odnieść się do ikonografii, gdyż w starożytnej sztuce syro-palestyńskiej niedźwiedzie występują bardzo rzadko³⁸. Tym bardziej niezrozumiałe jest użycie właśnie takiego symbolu. Kolejną trudnością są żebra znajdujące się w paszczy tego stworzenia. Chcąc zachować analogię do pozostałych bestii, z których pierwszą postawiono na dwóch nogach, trzecia ma cztery głowy i skrzydła, ostatnia zaś dziesięć rogów, niektórzy bibliści *ויעלע* odczytują jako „kły”, zamiast „żebra”. Trzy kły w paszczy byłyby fizycznie integralną częścią bestii, w przeciwieństwie do „włożonych” w paszczę żeber³⁹. Goldingay wskazuje na *Šumma izbu*, gdzie znajdziemy anomalie polegającą na tym, że zwierzę (nie jest

³³ A. Kondratow, *Zaginione cywilizacje*, Warszawa 1988, s. 140.

³⁴ V. Zamarovský, *Encyklopedia mitologii antycznej*, Warszawa 2006, s. 166.

³⁵ Ktezjasz z Knidos *Fizjolog*, tłum. K. Jażdżewska, Warszawa 2003, s. 71 z przyp.; por. K. Elian, *O właściwościach zwierząt*, Warszawa 2005, s. 89.

³⁶ A.A. DiLella, L.F. Hartman, *The Book of Daniel*, Garden City-New York 1985, s. 212.

³⁷ J.E. Goldingay, *Daniel*, s. 162; A.A. DiLella, L.F. Hartman, *The Book of Daniel*, s. 212; por. A. E. Gardner, *The Great Sea of Dan. VII, 2*, s. 230.

³⁸ M. Parchem, *Księga Daniela*, s. 452.

³⁹ A.E. Gardner, *The Great Sea of Dan. VII, 2*, s. 224.

określone jakie) ma płuca w ustach (*Šumma izbu*, XVII, 16)⁴⁰. Nie jest to jednak dokładna paralela.

5. „Potem patrzałem, a oto inna bestia podobna do pantery, mająca na swym grzbiecie cztery ptasie skrzydła. Bestia ta miała cztery głowy”. Możemy się spotkać z tłumaczeniem, gdzie zamiast pantery występuje leopard⁴¹. Jeśli weźmiemy pod uwagę słowo „podobna”, możemy założyć, że nie chodzi konkretnie o panterę, a jedynie zwierzę, mające pewne jej cechy. W mitologii greckiej znajdziemy dwa czworonożne stworzenia, które ukazywano jako wielogłowe. Są to psy – Cerber⁴² oraz Orthos⁴³. W przeciwieństwie do skrzydlatego lwa, obdarzona skrzydłami wielogłowa pantera (czyli lampart) jest jednak swoistym *novum*.

6. „Następnie patrzałem i ujrzałem w nocnych widzeniach: a oto czwarta bestia, okropna i przerażająca, o nadzwyczajnej sile. Miała wielkie zęby z żelaza i miedziane pazury; pożerała i kruszyła, deptąc nogami to, co pozostawało. Różniła się od wszystkich poprzednich bestii i miała dziesięć rogów”. Najwięcej trudności przysparza mimo wszystko ostatnia bestia. Autor nie stara się upodobnić jej do żadnego ze znanych zwierząt. To, co ją wyróżnia, wcale nie ułatwia sprawy. Zęby z żelaza, miedziane pazury – są to jedynie symbole, mające dobitniej ukazać jej niszczycielski charakter. Wydaje się przez to bardziej groźna niż poprzednie stworzenia. Potworność jej potęgują rogi, których jest aż dziesięć.

Wszelkie próby odnalezienia źródeł tych motywów muszą uwzględniać kontekst historyczny redakcji Księgi Daniela. W ówczesnym świecie całe życie społeczne przesiąknięte było symbolami związanymi z religią i kulturą. Na przykład w Palestynie czasów hellemńskich zwierzęce hybrydy na talizmanach lub amuletach były symbolem demonicznej siły⁴⁴. Rogi w tradycji biblijnej, jak również w innych kręgach Bliskiego Wschodu, oznaczały siłę i potęgę⁴⁵. W ikonografii starsyryjskiej odnajdziemy wizerunki wojowniczych bóstw,

⁴⁰ J.E. Goldingay, *Daniel*, s. 163; P.A. Porter, *Metaphors and Monsters. A Literary-critical Study of Daniel 7 and 8*, s. 17.

⁴¹ J.J. Collins, *Daniel*, s. 274; A.A. Di Lella, L.F. Hartman, *The Book of Daniel*, s. 213.

⁴² V. Zamarovský, *Encyklopedia mitologii antycznej*, s. 86.

⁴³ *Tamże*, s. 341-342.

⁴⁴ J.E. Goldingay, *Daniel*, s. 161.

⁴⁵ J.J. Collins, *Daniel*, s. 299.

w hełmach z rogami, w egipskiej zaś faraon przedstawiany jest jako rogaty byk. W tradycji mezopotamskiej korony z rogami były atrybutem jedynie mniejszych bóstw lub duchów opiekuńczych. Władca, w drodze wyjątku, mógł ozdobić swój hełm lub koronę tylko jednym rogiem⁴⁶.

Interesujący zaś jest fakt wykorzystywania motywu rogów na monetach wybijanych przez władców helleńskich. Urs Staub uważa za bardzo prawdopodobne wykorzystanie w Dn 7 symboli, do których Żydzi mieli dostęp w życiu codziennym⁴⁷. Zwraca on m.in. uwagę na monety z czasów Seleukosa I i Antiocha I, które przedstawiają królewską głowę w hełmie z rogami⁴⁸. Pierwsza z nich przedstawia Seleukosa I Nikatora w hełmie z uszami i rogiem. Inne elementy wizerunku wskazują na to, że hełm powleczony jest skórą pantery. K. Lange zaś wskazuje monetę będącą w obiegu w czasach Aleksandra Wielkiego, która przedstawiała młodego Heraklesa w skórze lwa. Był on bowiem uznawany za legendarnego przodka dynastii macedońskiej⁴⁹.

Doszukując się podobieństwa ostatniej bestii do jakiegokolwiek zwierzęcia znanego autorowi, niektórzy dostrzegli w niej słonia. Zapewne dlatego, że w czasach helleńskich było to zwierzę wykorzystywane przez Greków do celów bojowych⁵⁰. Kły słonia mogłyby komuś przypominać żebra. Słoni indyjskich używali Diadochowie i ich następcy, rozszerzając granice swych terytoriów. Antioch III Wielki otrzymał 150 słoni bojowych od króla indyjskiego, jako uznanie zwierzchności Seleucydów. Według starożytnych źródeł, ruszył nimi na Egipt wiosną 217 r. przed Chr. Wspomina o tym wydarzeniu autor Ksiąg Machabejskich (1 Mch 1,17)⁵¹.

Również na monetach bitych w czasach Aleksandra i późniejszych widniała głowa przypominająca łeb słonia. Wizerunku tego zwierzęcia używał Antioch III jako godła państwowego⁵². Ptolemeusz I Soter, jak również Seleukos I Nikator, już po śmierci Aleksandra Wielkiego, wybijali monety, na których widnieje głowa wielkiego wodza w okry-

⁴⁶ U. Staub, *Das Tier mit den Hörnern. Ein Beitrag zu Dan 7,7f*, s. 54.

⁴⁷ *Tamże*, s. 69.

⁴⁸ J.J. Collins, *Daniel*, s. 299.

⁴⁹ U. Staub, *Das Tier mit den Hörnern. Ein Beitrag zu Dan 7,7f*, s. 55-58 z przyp.

⁵⁰ J.E. Goldingay, *Daniel*, s. 163.

⁵¹ U. Staub, *Das Tier mit den Hörnern. Ein Beitrag zu Dan 7,7f*, s. 72, 75.

⁵² J.E. Goldingay, *Daniel*, s. 152, 163.

ciu ze skóry słonia⁵³. Jeśli czwarta bestia ma symbolizować właśnie Grecję, trudno się dziwić temu skojarzeniu. Ważny jest fakt, że do czasów Aleksandra Wielkiego na terenach Mezopotamii słoni praktycznie nie znano⁵⁴. Później zaś mieszkańcy Palestyny przez blisko 100 lat byli świadkami wojen toczących się między rodami Seleucydów i Lagidów, z wykorzystaniem m.in. słoni bojowych⁵⁵. Autor, przedstawiając imperium greckie za pomocą tak kojarzonego symbolu słonia, podkreśla niespotykaną dotąd siłę cechującą to imperium, z którą trzeba będzie się zmierzyć.

7. Zestawienie bestii. W użytej w Dn 7 symbolice, można dostrzec tylko jeden motyw, który jest wspólny dla wszystkich mitologii. Chodzi mianowicie o wyłanianie się poszczególnych stworzeń z chaosu⁵⁶. W tym przypadku, jak również w wielu innych utworach, chaos jest ukazany jako wzburzone morze. Ogrom wody, niemal w każdej kulturze, także greckiej, ma taki właśnie wydźwięk – są to siły wrogie Bogu lub zagrażające najwyższemu bóstwu⁵⁷. Po czasie panowania chaosu zawsze przychodzi panowanie ładu i harmonii nowego stworzenia. Jednakże, by mógł nastać nowy władca, poprzedni musi zostać pokonany.

Collins ukazuje możliwość zaczerpnięcia schematu czterech królestw z propagandy politycznej na zhellenizowanym Bliskim Wschodzie⁵⁸. Wykorzystanie motywów, czy to biblijnych, czy też mitologicznych, nie musi mieć przy tym charakteru dosłownego cytatu. Chodzi raczej o przeniesienie ich z jednego kontekstu do drugiego, by nadać nową symbolikę opisywanej rzeczywistości⁵⁹.

W starożytnej Grecji (ale też w Azji, Babilonii i Syrii), walka z dzikimi bestiami była częścią ceremoniału koronacji na króla. Liczba bestii zależała od kalendarza i liczby pór roku⁶⁰. Przy czterech porach roku występowały takie zwierzęta jak: byk, baran, lew i wąż, albo też byk, lew, skorpion i wąż – cztery znaki zodiaku, przypadające na przesilenia i zrównania. Często dochodziło do zastępowania jednego

⁵³ U. Staub, *Das Tier mit den Hörnern. Ein Beitrag zu Dan 7,7f*, s. 56-59 z przyp., 71.

⁵⁴ *Tamże*, s. 64.

⁵⁵ *Tamże*, s. 75.

⁵⁶ Więcej: R. Graves, *Mity greckie*, Warszawa 1974, s. 43, 46-45, 49.

⁵⁷ M. Parchem, *Księga Daniela*, s. 448-449.

⁵⁸ J.J. Collins, *The Apocalyptic*, s. 20.

⁵⁹ *Tamże*, s. 19.

⁶⁰ R. Graves, *Mity greckie*, s. 240, 429.

zwierzęcia innym. Można to zaobserwować w 12 pracach Heraklesa. Występuje tam druga z wyżej wymienionych kombinacji, przy czym skorpion został zastąpiony dzikiem⁶¹. Co ciekawe, były hipotezy, które właśnie z dzikiem utożsamiały czwartą bestię z wizji Daniela⁶². Powoływano się przy tym na tradycję żydowską, która miałaby widzieć źródło opisu zawartego w Dn 7 w Ps 80,14⁶³.

Interesujący dla niniejszej pracy może być fakt, że w rodzinnym mieście Heraklesa, Tebach, bogini księżycza Sfinks panowała w roku składającym się z dwóch pór i była lwicą ze skrzydłami orła i węzowym ogonem (Apollodoros, III.5.8; Scholia do *Żab* Arystofanesa, 1287)⁶⁴. W micie o Edypie, Sfinks jest potworem, który przyleciał do Teb z najdalszych krańców Etiopii i zamieszkał na górze Fikon. Przechodzącym zadawał zagadkę. Jeśli jej nie odgadli, dusił ich i pożerał. Gdy Edyp podał prawidłową odpowiedź, Sfinks rzucił się w przepaść⁶⁵.

Co ciekawe, właśnie tu widać wpływy Wschodu na mitologię grecką. Wygląd Sfinksa ukształtowany został na bazie wyobrażeń babilońsko-asyryjskich i egipskich. Przy czym w tradycji babilońskiej były to posągi skrzydlatych byków o ludzkich głowach, w egipskiej zaś posągi faraonów, ukazywanych jako leżące lwy. W Grecji natomiast była to zawsze postać kobieca – symbol tajemniczości i zagłady⁶⁶. Jak już wspomniałam wyżej, świat helleński czerpał wiele motywów z innych, starszych kultur, adaptując do swoich potrzeb i nadając im nowe znaczenie⁶⁷.

Czy w Dn 7 mamy do czynienia z walką o władzę, przy czym bestie nie są niczym innym, jak znakami zodiaku, przypadającymi na poszczególne pory roku? Argumentem przemawiającym za takim właśnie rozumieniem wizji czterech bestii, jest jedno zdanie, użyte przez Hezjoda w utworze *Prace i Dnie*, które można uznać za paralelne do słów z Dn 7. Mówi on w swoim dziele o gwiazdozbiore Wielkiej Niedźwiedzicy wschodzącym na niebo: „Wtedy gwiazdozbiór Arktura wynurzy się z wód Oceanu” (*Prace i Dnie*, 566). Tra-

⁶¹ *Tamże*, s. 429.

⁶² M. P a r c h e m, *Księga Daniela*, s. 455.

⁶³ J. J. C o l l i n s, *Daniel*, s. 299 z przyp.

⁶⁴ R. G r a v e s, *Mity greckie*, s. 344, 347.

⁶⁵ *Tamże*, s. 344.

⁶⁶ V. Z a m a r o v s k ý, *Encyklopedia mitologii antycznej*, s. 417.

⁶⁷ W żadnej z kultur nie wspomina się o Sfinksie, który zadaje zagadki; *tamże*.

dycja grecka uważała morze za miejsce „spoczynku” gwiazd, gdy nie są one widoczne na niebie. Wspomina o tym także Homer, opisując gwiazdozbiór, zwany przez niego Wozem, który był drogowskazem dla żeglarzy: „Bowiem w miejscu się kręci, patrząc wciąż w Oriona, a w morzu, jak inne, nigdy nie zanurzy” (*Odyseja*, V. 274-275). Sam Helios rozpoczynał swą codzienną wędrówkę po nieboskłonie właśnie w wodach Okeanosa. Tam też ją kończył⁶⁸.

Podobnie Daniel, opisując swoją wizję, mówi o zwierzętach, które „wyszły z morza”. Morze po hebrajsku oznacza kierunek zachodni. Aramejski zwrot oznaczający „wielkie morze” jest użyty w IQGen Ap 21,16, na oznaczenie Morza Śródziemnego⁶⁹. Dokonując interpretacji czterech bestii, należałoby szukać ich właśnie za Morzem Śródziemnym. Powszechnie identyfikuje się je jednak z Babilonią, Medią, Persją i Grecją. Tylko jedno z tych miejsc odpowiadałoby domniemanemu położeniu geograficznemu. Trzeba więc stwierdzić, że użycie w tym miejscu określenia „wielkie morze” ma wymiar czysto symboliczny⁷⁰. Daniel otrzymał wizję w nocy, tzn. wtedy, gdy na niebie pojawiają się gwiazdy, wynurzając się w kolejnych gwiazdozbiorach z wód otaczającego świat oceanu, Okeanosa.

Spróbujmy pójść za myślą odnalezioną u Hezjoda i zastanówmy się, czy owe bestie, wymienione na początku Dn 7, nie odzwierciedlają gwiazdozbiorów znanych w starożytnej Grecji. Wśród wielu konstelacji znajdziemy m.in. Lwa⁷¹, którego można utożsamiać ze Sfinksem, nazwanym przez Hezjoda boginią Fiks (*Teogonia*, 326) lub też z Lwem Nemejskim zabitym przez Herkulesa⁷². Dostrzeżemy też Wielką Niedźwiedzicę⁷³ i Psią Gwiazdę – Syriusza⁷⁴, lub też – wg mitologii greckiej – Ortrosa. Jeśli chodzi o liczbę głów bestii, w świecie greckim zmieniała się ona w zależności od ustalonej liczby pór roku, np. na Krecie rok miał pięć pór, które przedstawiano za pomocą symboli: lwa, kozła, konia, węża i byka⁷⁵. Według mitu, Ortros miał

⁶⁸ Z. Kubiak, *Mitologia Greków i Rzymian*, Warszawa 1997, s. 44.

⁶⁹ J.J. Collins, *Daniel*, s. 295; P. Muchowski, *Rękopisy znad Morza Martwego*, Kraków 2000, s. 17.

⁷⁰ J.J. Collins, *Daniel*, s. 295.

⁷¹ Aratus, *Phaenomena*, tłum. D. Kidd, Cambridge Classical Texts and Commentaries 34, Cambridge 2004, s. 83-85.

⁷² R. Graves, *Mity greckie*, s. 427-428.

⁷³ Aratus, *Phaenomena*, s. 74-75, 82-83.

⁷⁴ *Tamże*, s. 96-97.

⁷⁵ R. Graves, *Mity greckie*, s. 123.

tylko dwie głowy, ponieważ zreformowany rok ateński miał dwie pory roku (Hezjod, *Teogonia*, 306 i nast.)⁷⁶. Liczba głów wymieniana w przypadku Cerbera jest trudna do określenia, ponieważ źródła podają ją różnie. Według Hezjoda, miał on ich 50⁷⁷ (*Teogonia*, 311-312).

Ostatnia bestia przysparza największej trudności. Pomocny może być jednak jej opis. Wiemy, że miała wielkie zęby i pazury (niekoniecznie miedziane; w swym tłumaczeniu M. Parchem w w. 7 omija pazury, pozostawia je jedynie w w. 19)⁷⁸. Odwołując się do gwiazdozbiorów widocznych na niebie starożytnej Grecji, możemy porównać czwartą bestię z dwoma znanymi starożytnym Grekom. Przy tym, jako źródło informacji o stanie ówczesnej wiedzy astronomicznej, posłużymy nam dzieło Aratusa zatytułowane *Phaenomena*.

Opisuje on mianowicie konstelację Węża, którego szczęką znajduje się blisko gwiazdozbioru Korony, i pod którego zwojem można dostrzec konstelację określaną jako Wielkie Pazury⁷⁹. Co ciekawe, gwiazdozbiór Węża jest podzielony na dwie części innym gwiazdozbiorem – Wężownikiem (gr./łac. *Ophiouhus*), który trzyma Węża obiema rękoma⁸⁰. Utożsamiany jest on z mitologicznym Asklepiosem, dzierżącym węża, dzięki któremu znalazł sposób leczenia chorób i wskrzeszania zmarłych⁸¹. Czy można tu dostrzec podobieństwo do Syna Człowieczego?

Drugim gwiazdozbiorem, chyba bardziej odpowiadającym opisowi czwartej bestii, może być konstelacja nazywana dziś Wielorybem. W starożytności znana była jako Keto lub też Cetus. Aratus wspomina jedynie o tym, w którym miejscu nieba znajduje się Potwór, nie podając żadnej nazwy⁸². Jednak według mitologii greckiej był to hybrydowy stwór, pokryty łuską, o wielkich zębach i szponach. Jego wygląd jest jednak trudny do wyrażenia. Został zabity przez Perseusza, który

⁷⁶ *Tamże*, s. 133.

⁷⁷ Zamarovský pisze o trzech głowach: V. Z a m a r o v s k ý, *Encyklopedia mitologii antycznej*, s. 341.

⁷⁸ M. P a r c h e m, *Księga Daniela*, s. 427-429.

⁷⁹ A r a t u s, *Phaenomena*, s. 78-79.

⁸⁰ *Tamże*, s. 78, 79.

⁸¹ I. R i d p a t h, *Star Tales*, Cambridge 1988, s. 94-95, 117.

⁸² A r a t u s, *Phaenomena*, s. 100-101.

uratował w ten sposób Andromedę, poświęconą potworowi na pożarcie (por. np. Owidiusz, *Metamorfozy*, IV, 706 i n.)⁸³.

Nie da się jednoznacznie określić, które elementy świata helleńskiego wywarły największy wpływ na Księgę Daniela. Od okresu, w którym powstała, dzieli nas ogromna przestrzeń czasowa. Nie można jednak pominąć tak wielu analogii, które da się zauważyć między opisanymi w niej wizjami a życiem codziennym czy też kulturą Greków. Choć poszukiwania badaczy idą przeważnie w innych kierunkach, napotykają jednak w większości niedokładne i rozmyte paralele. Jest więc bardziej prawdopodobne, że na ukształtowanie obrazu czterech bestii wpływa imaginacja grecka.

Różnice między wizją Dn 7 a tradycją Wschodu i biblijną

Podobnie jak w innych księgach apokaliptycznych, opis wizji nie oddaje dokładnie wizualnych wyobrażeń autora. Jego zamiarem było raczej ukazanie tego, co charakterystyczne dla wspomnianych mocarstw. Wykorzystał w tym celu właściwości różnych zwierząt i użył ich, tworząc swego rodzaju hybrydy. Takie połączenie ma charakter typowo mitologiczny i występuje dość często w źródłach starożytnych⁸⁴.

Nie zawsze jednak mamy do czynienia z hybrydami. W większości przypadków poszczególne właściwości zwierząt występują obok siebie, opisując np. zamierzone działanie jakiejś nadludzkiej siły. Taki właśnie sposób wykorzystania symboliki zwierząt znajdziemy w wielu utworach o zabarwieniu religijnym, na długo przed okresem helleńskim. Wśród nich są m.in. aramejskie inskrypcje z Sefire z ok. VIII w. przed Chr. Użyte w nich wizerunki m.in. lwa, pantery, węża, skorpionia i niedźwiedzia mają na celu ukazanie ogromu kary, jaką bogowie zesłają na ludzi. Nie znajdziemy w nich jednak bestii podobnych do tych z Dn 7. Uwagę przykuwa za to motyw szczęk, które będą pożerać⁸⁵.

⁸³ I. R i d p a t h, *Star Tales*, s. 50-51; Z. K u b i a k, *Mitologia Greków i Rzymian*, s. 438-440.

⁸⁴ T. W i t t s t r u c k, *The Influence of Treaty Curse Imagery on the Beast Imagery of Daniel 7*, *Journal of Biblical Literature* 97/1978, s. 100.

⁸⁵ J. A. F i t z m e y e r, *The Aramaic Inscriptions of Sefire*, Rzym 1995, s. 44-45.

Także zagłębiając się w pozostałą literaturę Bliskiego Wschodu, próżno będziemy szukać drugiego opisu hybryd zwierzęcych, podobnych do czterech bestii z Księgi Daniela. Wydaje się, że autor z rozmysłem nadał im tak przedziwne cechy wyglądu, by wyróżniały się one od wszystkiego, co jest znane, ale przede wszystkim by różniły się między sobą⁸⁶. Źródła kananejskie, z których czerpie Biblia Hebrajska, mówią o potworach takich jak Rachab (Ps 89, 10-11; Hi 9, 13; 26, 12; Iz 51, 9) oraz Lewiatan (Ps 74, 13-14; Iz 27,1), lub też innych (Iz 27, 1; Hi 7, 12), jednakże nie opisują ich wyglądu⁸⁷. Jak wspomniałam, bibliści opowiadający się za babilońskim źródłem Dn, często utożsamiali czwartą bestię z Tiamat oraz z Lewiatanem⁸⁸.

Trudno się jednak z tym zgodzić. Tiamat bowiem, jak stwierdziliśmy wyżej, była boginią kojarzoną z pierwotnymi wodami, a nie potworem. Jeśli zaś chodzi o Lewiatana, nigdzie nie znajdziemy informacji o jego wyglądzie, z których mógłby korzystać autor Księgi Daniela, czerpiąc motywy do swojej wizji. Poza tym Lewiatan był określany jako potwór morski. Czwarta bestia zaś, jak wskazują wymienione przez autora księgi cechy: łapy, pazury, deptanie nogami, nie ma charakteru istoty morskiej, lecz lądowej, która jedynie z morza się wylania⁸⁹.

Analizując wcześniejsze wizje u innych proroków Izraela, również dostrzega się więcej różnic niż podobieństw. Przykładem może być Ezechiel. Opisując swoje widzenie, mówi o czterech stworzeniach, mających cechy zewnętrzne różnych zwierząt, a nawet człowieka (Ez 1, 4-12). Nie nazywa ich jednak bestiami. Prorok używa wobec nich określenia „Istoty żyjące”. Miały one ludzką postawę, gdyż stały na prostych nogach, i po cztery twarze: człowieka, lwa, cielca i orła.

Już na pierwszy rzut oka można dostrzec pierwszą z różnic. Miaowicie wszystkie cztery istoty wyglądały tak samo, w przeciwieństwie do różniących się od siebie bestii z Dn 7. Także rola, jaką pełniły w wizji, jest diametralnie inna – były one rydwanem Boga (Ez 1, 15-28; Syr 49, 8). Mamy więc do czynienia ze stworzeniami ukaza-

⁸⁶ A.A. DiLella, L.F. Hartman, *The Book of Daniel*, s. 212.

⁸⁷ M. Parchem, *Księga Daniela*, s. 449.

⁸⁸ C.C. Caragounis, *Greek Culture and Jewish Piety: The Clash and the Fourth Beast of Daniel 7*, *Ephemerides Theologicae Lovanienses* 65 (1989) 4, s. 280.

⁸⁹ *Tamże*, s. 281.

nymi w pozytywnym świetle. Są one po stronie jedyne Boga, któremu służą⁹⁰.

Również gdy odniesiemy się do ksiąg apokryficznych Starego Testamentu, trudno będzie znaleźć opisy paralelne do wizji Daniela. Najczęściej wskazywanym w tym kontekście apokryfem jest 1 Księga Henocha, a dokładniej jedna z jej części – Księga Snów (83-90)⁹¹. W niej również nie znajdziemy hybryd zwierzęcych, utworzonych w podobny sposób jak w Księdze Daniela, a jedynie zoomorficzne ukazanie ludzi, patriarchów, wiernych Izraelitów oraz ich prześladowców⁹². Są oni przedstawieni jako różne gatunki zwierząt, m.in. byki, wilki, ptaki, barany, owce, tygrysy, słonie, wielbłądy, dziki itp. Wszystkie te zwierzęta parzą się ze sobą, bez względu na gatunek, płodząc nowe gatunki. To jest jedyna niezwykłość tego opisu. Żadne ze stworzeń nie przypomina jednak bestii, które znajdujemy w Dn 7. O ile więc spotkaliśmy w świecie greckim analogie do wizji z Dn 7, w tradycji biblijnej ich brakuje, co czyni prawdopodobnymi greckie wpływy na tę wizję.

* * *

Podsumowując, trzeba przyznać, że wizja z Dn 7 ukazuje nam obraz różny od dotychczas spotykanych w literaturze Bliskiego Wschodu i na kartach Pisma Świętego. Collins stwierdza, że autor Dn 7 był nie tylko biernym kopistą wcześniejszych tradycji. Możliwe, że wizja przez niego przedstawiona jest nowym motywem, nie odwołującym się do żadnego z proponowanych źródeł⁹³. Wydaje się to bardzo prawdopodobne, biorąc pod uwagę tło historyczne i społeczne redakcji omawianej księgi. Jednakże, jeśli autor żył w czasach powszechnej hellenizacji, oczywiście jest, że chciał posłużyć się symbolami, które dla ludzi jemu współczesnych były najbardziej zrozumiałe, czyli greckimi.

⁹⁰ E.C. Lucas, *Daniel: Resolving the Enigma*, *Vetus Testamentum* 50(2000)1, s. 68.

⁹¹ J.E. Goldingay, *Daniel*, s. 150; dokładnej analizie podobieństw między Dn 7 i tzw. Apokalipsą Zwierzęcą należy szukać w: P.A. Porter, *Metaphors and Monsters. A Literary-critical Study of Daniel 7 and 8*, s. 43-60.

⁹² R. Rubinkiewicz (red.), *Apokryfy Starego Testamentu*, Warszawa 1999, s. 141.

⁹³ J.J. Collins, *Daniel*, s. 281-282.

Powyżej przedstawiłam poszczególne motywy greckie, z których mógł czerpać autor Dn 7, budując obraz bestii wychodzących z morza. Są one godne uwagi choćby z jednego powodu – były powszechne w świecie helleńskim, z którym autor obcował na co dzień. Nie mógł przecież nie spotkać się z monetami, będącymi w obiegu, a przedstawiającymi kolejnych władców w koronach z rogami. Podobnie, w czasach hellenizacji, nie mógł pozostać obojętny wobec prób narzucania greckiej religii i kultury. Aby je przyjąć lub odrzucić, musiał być z nimi obeznany. Astrologia była częścią życia religijnego każdego mieszkańca świata helleńskiego, zaś gwiazdozbiory kojarzyły się z mitologią.

Prowadzi to do wniosku, że choć wizja z Dn 7 jest samodzielnym dziełem autora księgi, wpisanym w szerszy kontekst religii Izraela, motywów do niej dostarczyła symbolika i mitologia grecka. Ze zgrupowanego materiału wynika, że były to głównie tradycje o zwierzętach i ich hybrydach oraz mitologia astralna.

Katarzyna KIEJDO